

Sygn. akt IV U 70/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Augustyniak

Protokolant: Ewelina Jakubiak

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. we Włocławku na rozprawie

sprawy **J. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.**

**przy udziale zainteresowanego D. L.**

**o ustalenie**

na skutek odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 18 listopada 2014 r. numer: (...)

**oddala odwołanie.**

Sygn. akt **IV U 70/15**

## UZASADNIENIE

Na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 13 pkt 2, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust 1, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 38 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1, 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 164 poz. 1027 z późn. zm.) i w zw. z art. 58 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (tekst jednolity Dz.U. z 1964 roku, Nr 16, poz. 93 ze zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 18 listopada 2014r. stwierdził, że D. L. jako osoba wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek J. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie: od 02.05.2013r. do 31.08.2013r., oraz od 02.09.2013r. do 31.10.2013r. i ustalił podstawą wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia.

W uzasadnieniu wydanej decyzji organ rentowy wskazał, iż, w jego, ocenie umowa zawarta przez zainteresowanego z płatnikiem składek J. K. posiada znamiona właściwe umowie zlecenia, zaś nazwanie jej umową o dzieło miało na celu obniżenie kosztów prowadzonej działalności i świadczy o obejściu przepisów prawa.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł J. K., wnosząc o jej uchylenie, podejmując polemikę z argumentacją organu rentowego co do oceny zawartej umowy zatytułowanej „umową o dzieło”.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., przytaczając argumentację tożsamą ze wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wniósł o oddalenie odwołania.

Zainteresowany D. L. nie zajął stanowiska w sprawie.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

J. K. prowadzi w zakresie usług budowlanych działalność gospodarczą pod nazwa P. (...). W ramach tej działalności wykonywane były prace budowlane między innymi przy wznoszeniu obiektu w postaci bloku mieszkalnego 3-klatkowego, przy ulicy (...)w T. i na budowie w W..

**Dowód:** protokół przesłuchania J. K. w aktach kontroli okresowej.

Na okres od 02.05.2013r. do 01.07.2013r., od 15.05.2013r. do 01.07.2013r., od 14.06.2013r. do 30.06.2013r., od 02.07.2013r. do 31.08.2013r., od 02.09.2013r. do 19.10.2013r. oraz od 20.10.2013r. do 31.10.2013r. J. K. zawarł z D. L. umowy których przedmiotem miało być wykonanie tynku w mieszkaniach (od 02.05.2013r. do 01.07.2013r.), tynku w mieszkaniach na obiekcie przy ulicy (...)w T. (od 15.05.2013r. do 01.07.2013r.), tynków o pow. 100m<sup>((2))</sup> na obiekcie przy ulicy (...) w T. (od 14.06.2013r. do 30.06.2013r.), malowania i szpachlowania mieszkań o pow. 20m<sup>((2))</sup> (od 02.07.2013r. do 31.08.2013r.), malowania elewacji o pow. 250 m<sup>((2))</sup> (od 02.09.2013r. do 19.10.2013r.) i gładzi o pow. 150m<sup>((2))</sup> na budowie - W. (od 20.10.2013r. do 31.10.2013r.).

**Dowód:** zestawienie k.143 akt kontroli okresowej, umowy k.79,103,105 i 199 akt kontroli okresowej.

Prace na budowie wykonywane były w co do zasady godzinach 7-18 przy czym dostęp do terenu budowy był kontrolowany. Na ten sam okres J. K. zawarł umowy z innymi osobami, których przedmiotem były prace budowlane na tych samych obiektach w budynku przy ulicy(...)w T. i W.. Na tego samego rodzaju prace zawarł umowę z K. G. w okresie od 2.07 do 31.08.2013r. i od 1.08 do 15.10.2013r. (szpachlowanie i malowanie - ul. (...)) oraz z K. K. w okresie od 1-31.10.2013r. (gładzie - W.). Prace na budowie wykonywane były przez te osoby co do zasady w godzinach 7-18, przy czym dostęp do terenu budowy był kontrolowany. Płatnik dostarczał materiały do wykonania pracy, decydował o zakresie prac w danym dniu, wskazywał miejsce wykonania pracy przez konkretną osobę.

**Dowód:** zestawienie k.141-149 akt kontroli okresowej, zeznania płatnika k. 253 w aktach kontroli okresowej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed organem rentowym (dokumenty zgromadzone w aktach kontroli okresowej przeprowadzonej przez ZUS), w tym w postaci decyzji organu rentowego oraz zestawienia umów, które pozwoliło na odtworzenie ram czasowych w jakich strony ją zawarły, wysokości uzyskanego przez zainteresowanego wynagrodzenia oraz określenia przedmiotu umowy. Treść protokołu przesłuchań odwołującego stanowiła natomiast podstawę do ustalenia profilu prowadzonej przez niego działalności, okoliczności zawarcia spornej co do charakteru umowy, a także ogólnie zakresu wykonywanych przez kontrahentów J. K. czynności. Zgromadzony materiał dowodowy uznać należy za wystarczający dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy zaś ewentualne braki w tym zakresie podlegać mogą ocenie tylko w ramach obowiązków procesowych stron wynikających z rozkładu ciężaru dowodu według reguły określonej w art. 6 k.c.

Zaakcentowania przy tym wymaga, że ze zrekonstruowanego powyżej stanu faktycznego sprawy, co do zasady w istocie w tym zakresie bezspornego, strony wywodziły całkowicie odmienne skutki prawne.

W tym miejscu wskazać należy, iż w myśl przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2013r. poz. 1442) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są m. in. osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym

stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”. Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 4 i w związku z art. 13 pkt 2 cytowanej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Należy przy tym podkreślić, że o obowiązku ubezpieczeń przesadzają przepisy prawa, a nie wola ubezpieczonego lub organu rentowego. Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń należy do płatnika składek (vide art. 36 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

Nadto podnieść należy, iż przepisy regulujące materię ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że w sytuacjach w nich określonych muszą być one stosowane przez organ rentowy w sposób ścisły. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2006 roku, I UK 138/06).

W świetle powołanej regulacji istotne różnice – stanowiące podstawę sporu w przedmiotowej sprawie – wynikają z kwestii odmiennej kwalifikacji łączącej odwołującego z zainteresowanym umowy. W tym zakresie w pierwszej kolejności wskazać należy, iż samo nadanie zawartym umowom nazwy „umów o dzieło” nie powoduje automatycznie, iż w rzeczywistości posiadają one charakter takich umów, gdyż zgodnie z art. 65 § 1 Kodeksu cywilnego, o istocie i charakterze konkretnej umowy nie decyduje nazwa określona przez strony, lecz zamiar i cel stron, tj. treść świadczeń w tym wypadku przyjętego do realizacji przez zleceniobiorcę, a więc rodzaj pracy, sposób jej świadczenia, jej charakter oraz warunki jej wykonywania (tak też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1988 roku, sygn. akt III AZP 4/88, OSN 1989r., poz.22). Treść stosunku prawnego nie może przy tym sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353<sup>1</sup>k.c.). Nie jest więc dopuszczalne zawarcie „umowy o dzieło” jedynie w celu ograniczenia kosztów działalności prowadzonej przez płatnika, co wiąże się przy tym z pozbawieniem osób, z którymi umowy takie zawierano, ochrony ubezpieczeniowej, która przysługiwałaby im z mocy samego prawa z uwagi na właściwości (naturę) stosunku prawnego, który faktycznie łączył te osoby z płatnikiem.

Dokonując analizy i prawidłowej kwalifikacji zawartej przez odwołującego z zainteresowanym umowy należy dokonać jej oceny z uwzględnieniem zawartej w kodeksie cywilnym regulacji dotyczącej obu typów umów.

Odnosnie umowy o dzieło należy wskazać, iż według treści art. 627 kc przez umowę tę przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonywania oznaczonego dzieła, a zamawiający do wypłaty wynagrodzenia. Przedmiotem takiej umowy może być także wykonanie obiektu budowlanego lub jego części, albowiem samo uczestnictwo w procesie inwestycyjnym nie przesądza samo przez się o charakterze umowy jako umowy o roboty budowlane w rozumieniu przepisów kc. Bez względu jednak na uznanie takiej umowy – na co powoływał się pełnomocnik odwołującego – za typ umowy o dzieło, czy też uznając ją za w pełni odrębny rodzaj umowy, do umowy o dzieło jedynie zbliżonej, charakter tych umów jest na tyle zbliżony, że poniższe uwagi odnieść należy co do zasady do każdej z nich.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż umowa o dzieło charakteryzuje się przede wszystkim brakiem podporządkowania zamawiającemu oraz obowiązkiem osiągnięcia określonego w umowie rezultatu (o wykonaniu umowy o dzieło można mówić wówczas gdy rezultat jest zgodny z zamówieniem - nie wystarczy staranne wykonywanie usługi, co ma miejsce przy umowach zlecenia, ale konieczne jest doprowadzenie do uzyskania określonego efektu). Stąd wynika możliwość posługiwania się przy wykonywaniu dzieła podwykonawcami i ponoszenia przez wykonawcę w pełni ryzyka jego wykonania. Umowa o dzieło wymaga, aby świadczenie było uwieńczone konkretnym i obiektywnie sprawdzalnym rezultatem, posiadającym cechę samoistnej wartości, dla której strony zawarły umowę. Przyjmujący zamówienie działa na własny rachunek i odpowiedzialność (ryzyko uzyskania zamierzonego przez strony rezultatu obciąża przyjmującego zamówienie), a rezultat musi być z góry określony i w wyniku ukończenia dzieła niezależny od wykonawcy. W przypadku wady dzieła lub braku dotrzymania terminu zamawiającemu przysługuje prawo odstąpienia od umowy, czego ryzyko ponosi wykonawca. Rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Nadmienić również

należy, że określenie skutku wykonania umowy przez przyjmującego zamówienie przybierającego postać oznaczonego dzieła może nastąpić przez wskazanie w treści umowy, w postanowieniach zawartych we wzorcach, takich elementów, które pozwolą zindywidualizować przyszły rezultat. Indywidualizacji dzieła można też dokonać przez odwołanie się do obowiązujących norm czy też standardów. Niekiedy konieczne będzie sięgnięcie do panujących zwyczajów. Oznaczenie dzieła służy więc do określenia świadczenia przyjmującego zamówienie – jako wyniku jego działań, przy czym zasadniczo nie ma znaczenia, jakie poszczególne czynności są do tego potrzebne.

Z kolei w przeciwieństwie do umowy o dzieło, stanowiącej umowę rezultatu, umowa zlecenia jest umową starannego działania (podobnie jak np. umowa o pracę). Jednakże także celem umowy oświadczenie usług może być czynność w postaci działania bądź zaniechania, która - przy zachowaniu należytej staranności - prowadzić ma do określonego rezultatu, nie mającego jednak charakteru dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. Jedną z cech umowy zlecenia jest przy tym brak elementu podporządkowania zleceniodawcy, brak wykonywania pracy pod jego kierownictwem, co jednak nie wyłącza możliwości kontrolowania przez zlecającego jakości wykonania usługi – to jest w istocie badania zachowania przez niego należytej staranności. Praca w ramach umowy zlecenia może być świadczona również nieodpłatnie. Zamierzony wynik jest tylko możliwy i prawdopodobny, choć często niedający się z góry przewidzieć. Ryzyko przy zachowaniu należytej staranności przez wykonawcę ponosi zleceniodawca. Zlecenie dotyczy określonej lub określonych czynności, często występuje brak pewnej stałości lub ciągłości. W ścisłym znaczeniu zgodnie z art. 734 kc zlecenie dotyczy tylko dokonywania czynności prawnych, ale stosownie do art. 750 kc przepisy o zleceniu znajdują zastosowanie do wszelkich umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, czyli wszelkich czynności faktycznych, nieobjętych określoną umową nazwaną w kodeksie cywilnym lub przepisie szczególnym. W określonych przypadkach zachodzi możliwość posłużenia się podwykonawcą. W ramach powołanej regulacji stronom pozostaje szeroki zakres możliwości uregulowania wzajemnych obowiązków.

W świetle powołanych rozważań teoretycznych w ocenie Sądu Okręgowego umowa zawarta pomiędzy odwołującym a zainteresowanym, określona przez odwołującego jako umowa o dzieło i zawierające swego rodzaju określenie „dzieła” oraz wysokości wynagrodzenia za jego wykonanie, faktycznie winna zostać uznana za umowę o świadczenie usług, do której zastosowanie powinny znaleźć przepisy dotyczące umowy zlecenia.

Podkreślenia bowiem wymaga że skoro umowa o dzieło jest umową rezultatu, to – jak już zaznaczono - wykonawca dzieła musi mieć możliwość przedstawienia – z góry określonego - finalnego efektu swojej pracy i za tę pracę ponosić winien osobiście odpowiedzialność. Tych elementów konstrukcyjnych umowy o dzieło w przedmiotowej sprawie zabrakło. W żaden bowiem sposób nie wykazano by w momencie zawierania umowy strony w sposób jednoznaczny – z uwzględnieniem dokładnego oznaczenia „w terenie” zakresu objętych umową prac – określiły jej rezultat. Biorąc pod uwagę fakt, że dzieło jako wytwór działań przyjmującego zamówienie stanowi element przedmiotowo istotny umowy o dzieło (podobnie ja w przypadku przedmiotu umowy o roboty budowlane), brak jego precyzyjnego określenia wskazuje na odmienny charakter powołanych umów. Z samego bowiem opisu „dzieła” - zawartego jedynie w treści sporządzonego przez odwołującego zestawienia (które nie odsyła przy tym do jakiegokolwiek dokumentacji czy też innych elementów pozwalających na jego sprecyzowanie) - nie można w istocie ustalić jakiego – a przede wszystkim gdzie umiejscowionego - finalnego rezultatu oczekiwał zamawiający oraz w jaki konkretnie sposób przebiegać miał odbiór przedmiotu umowy wykonanego przez zainteresowanego. Z treści zestawienia sporządzonego przez odwołującego wynika jedynie, że jej przedmiotem było wykonanie tynku w mieszkaniach (od 02.05.2013r. do 01.07.2013r.), tynku w mieszkaniach na obiekcie przy ulicy (...)w T. (od 15.05.2013r. do 01.07.2013r.), tynków o pow. 100m<sup>2</sup> na obiekcie przy ulicy (...)w T. (od 14.06.2013r. do 30.06.2013r.), malowania i szpachlowania mieszkań o pow. 20m<sup>2</sup> (od 02.07.2013r. do 31.08.2013r.), malowania elewacji o pow. 250 m<sup>2</sup> (od 02.09.2013r. do 19.10.2013r.) i gładzi o pow. 150m<sup>2</sup> na budowie - W. (od 20.10.2013r. do 31.10.2013r.), przy czym podobne prace w tym samym miejscu wykonywały też inne osoby. Powyższe uniemożliwia zatem przypisanie i zidentyfikowanie wykonanego zakresu pracy konkretnej osobie, zweryfikowanie owego dzieła i ewentualne usunięcie wad dzieła poprzez jego wykonawcę.

Co prawda zatem dzieło nie musi mieć cech indywidualności, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności, tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do

jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Podobnie obiekt budowlany w rozumieniu art. 647 k.c. nie musi stanowić kompletnego ostatecznego obiektu a przedmiotem umowy o roboty budowlane może być jego część – niemniej jednak także ona musi odpowiadać powołanym powyżej cechom. Takiego charakteru – w ocenie sądu – nie sposób przypisać przedmiotowi umowy łączącej odwołującego z zainteresowanym. Podkreślić zaś należy, iż z przedstawioną powyżej definicją dzieła, co do zasady nie koresponduje wykonywanie powtarzalnych czynności, w systemie pracy ciągłej czy zespołowej. Szereg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny (a w tym wypadku proces budowlany), nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło” ( tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 22.10.2013r., III AUa 331/13, Lex 1444828).

Powyższe okoliczności nie pozwalają na podważenie stanowiska organu rentowego odnośnie charakteru zawartych umów.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że sporne umowy były w istocie umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 kc). W związku z powyższym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.12.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. 2013r., poz. 1442.) w myśl art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił przedłożone odwołanie jako bezzasadne.